

POZ nie chcą leczyć pacjentów z Koronawirusem

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 04, wrzesień 2020 11:48

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 687

Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało, że w leczeniu pacjentów z COVID-19 szpitale jednoimienne mają zostać wspomóżone przez placówki podstawowej opieki zdrowotnej. Lekarze z Porozumienia Zielonogórskiego zwrócili się z apelem do Ministra Zdrowia o rozwałę przy wypracowywaniu nowej strategii walki z Koronawirusem.

Jak twierdzą lekarze Porozumienia w sytuacji gdy resort zdrowia przerzuci ciężar tej opieki na POZ, dojdzie do załamania systemu a przychodnie staną się wylęgarnią COVID-19 zaś starsi pracownicy odejdą z pracy.

W ciągu roku lekarze POZ udzielają ponad 600 tys. świadczeń dziennie, a w sezonie jesienno-zimowym jest ich jeszcze więcej. Zatem ryzyko rozniesienia zakażenia COVID 1-9 w tychże placówkach jest bardzo duże.

Porozumienie zwróciło się do resortu z licznymi pytaniami. W jaki sposób lekarz POZ ma różnicować i kwalifikować pacjenta infekcyjnego do wykonania lub nie diagnostyki molekularnej, skoro nie istnieją żadne algorytmy kliniczne zróżnicowania w badaniu fizykalnym infekcji wywołanej przez koronawirus, od infekcji wywołanej przez inne patogeny?

W jaki sposób ustrzec nieinfekcyjnych pacjentów placówek POZ przed transmisją zakażenia w małych przychodniach i praktykach pozbawionych słuz i filtrów z jednym wejściem i poczekalnią oraz otwartą rejestracją, przy braku przestrzegania przez chorych zasady rozdzielności czasowej?

Jak przyjąć wszystkich pacjentów (w okresie jesienno-zimowym w przeciętnej przychodni to 60-80 chorych) stosując rozdzielność czasową i zasady dezynfekcji pomiędzy pacjentami, nie ograniczając przy tym dostępności do świadczeń?

To tylko z niektórych pytań jakie zadali lekarze Porozumienia resortowi zdrowia. I chociaż wątpliwości te wydają się być zasadne to przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej powinny włączyć się w leczenie pacjentów zakażonych COVID-19.

Źródło: PZ